

DOI: <https://doi.org/10.12797/Politeja.15.2018.53.15>

Marek DELONG

Uniwersytet Rzeszowski

m-delong77@tlen.pl

STANOWISKO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI WOBEC WYBORÓW PARLAMENTARNYCH W 1991 ROKU

ABSTRACT The position of the Polish Episcopal Conference on the parliamentary elections in 1991

The purpose of this article is to show the position of the Conference of the Polish Episcopate on the parliamentary elections in 1991. In official pronouncements of the Conference of the Polish Episcopate on this issue, as well as in the statements of individual bishops you can find two common elements. Firstly, noticeable is the identification of the category of the Polish nation, Catholics and society. Hence the belief that the institutions of a democratic state should uphold Christian values and national. Secondly, the Conference of the Polish Episcopate harbored the misconception by unanimity Catholics in Poland in terms of political views. It quickly turned out that the majority of the population does not recognize the role of the Church as the subject of political life. Already in the early nineties, and especially after the parliamentary elections in 1991, there have been numerous discussions on clericalism and anti-clericalism.

Key words: Polish Bishops' Conference, parliamentary elections 1991

Słowa kluczowe: Konferencja Episkopatu Polski, wybory parlamentarne 1991

WPROWADZENIE

Po 1989 r. Kościół próbował na nowo określić swoją tożsamość społeczną w warunkach transformacji, swój stosunek do państwa, jego instytucji i miejsce w demokratycznym społeczeństwie pluralistycznym. Cieszył się wówczas dużym poparciem społecznym, w wyniku czego stał się jednym z ośrodków decydowania politycznego i faktycznym podmiotem polityki¹. Na mocy ustaw wyznaniowych obecność Kościoła w wielu dziedzinach życia społecznego stała się legalna, co tworzyło pozytywny klimat dla dalszych zmian i dawało mu możliwość odgrywania znaczącej roli w dyskusjach ustrojowych. Bezwarunkową akceptacją cieszył się papież Jan Paweł II, którego pielgrzymki miały wielkie znaczenie dla polskiej transformacji ustrojowej².

Kościół katolicki w Polsce wyraża stanowisko w sprawach społecznych oraz stosunków państwo-Kościół przede wszystkim w oficjalnych enuncjacjach Konferencji Episkopatu Polski (KEP), co wynika z hierarchicznej struktury Kościoła³. Konferencja Episkopatu Polski jest instytucją utworzoną przez Stolicę Apostolską, w jej skład wchodzi biskupi sprawujący posługę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i uznający autorytet papieża. Biskupi wypełniają swoje zadania pasterskie za pomocą form apostołatu dostosowanych do okoliczności miejsca i czasu, przestrzegając norm prawa powszechnego i statutu KEP⁴.

Konferencja Episkopatu Polski posiada osobowość prawną kanoniczną, uznawaną przez państwo polskie. Jej decyzje mają bardzo istotne znaczenie dla funkcjonowania Kościoła katolickiego w życiu publicznym⁵. Zadaniem hierarchii jest nauczanie i wyjaśnianie podstawowych problemów społecznych w duchu nauki chrześcijańskiej. Kościół respektuje autonomię państwa, ale odnosi się do kwestii wchodzących w zakres jego działalności, w tym politycznych, gospodarczych i kulturowych, jeżeli mają one związek z moralnością lub prawdą objawioną⁶.

W omawianym okresie w wypowiedziach KEP często podkreślała katolicki charakter polskiego społeczeństwa. W listach pasterskich, komunikatach, oświadczeniach i innych dokumentach pojawiały się kategorie katolickiego narodu polskiego i „Polaka-katolika”. Biskupi nieraz przypominali, że Polacy są narodem o ponad tysiącletniej

¹ K. Kowalczyk, *Partie i ugrupowania parlamentarne wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1989-2011*, Szczecin 2012, s. 66-67.

² J. Mariański, *Kryzys moralny czy transformacja wartości. Studium socjologiczne*, Lublin 2001, s. 408.

³ *Kochać Boga, rozumieć człowieka. Z arcybiskupem Józefem Michalikiem rozmawiała Elżbieta Olejnik*, Warszawa 2006, s. 148.

⁴ *Statut Konferencji Episkopatu Polski obowiązujący od 7.10.2009 r.*, art. 1, 27 III 2009, [online] <http://episkopat.pl/statut-konferencji-episkopatu-polski/>, 9 IX 2011.

⁵ K. Kowalczyk, *Rola Kościoła katolickiego w życiu publicznym Polski*, [w:] *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane aspekty*, red. A. Antoszewski, A. Kolodii, K. Kowalczyk, Wrocław 2010, s. 317.

⁶ W. Łużyński, *Soborowa koncepcja relacji między państwem a Kościołem. Otwarcie epoki pokonstantyńskiej*, [w:] *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2013, s. 520.

kulturze chrześcijańskiej, dlatego państwo nie powinno spychać Kościoła na margines życia publicznego⁷.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie stanowiska KEP wobec wyborów parlamentarnych w 1991 r. W nowej rzeczywistości bardzo szybko okazało się, że większość społeczeństwa nie uznaje roli Kościoła jako podmiotu życia politycznego. Zarzucano wówczas hierarchii kościelnej, że przyjęła postawę niebezpieczną dla polskiej demokracji. Najlepszym przykładem takiej postawy było właśnie stanowisko wobec wyborów parlamentarnych w 1991 r. i wątpliwości związane z nieformalnym poparciem przez Kościół jednej ze stron wyborczej rywalizacji. Przed wyborami KEP starała się wpłynąć na skład personalny i partyjny obu izb parlamentu, co spowodowało, że już na początku lat 90., a przede wszystkim po wyborach parlamentarnych w 1991 r. pojawiły się liczne dyskusje dotyczące klerykalizmu i antyklerykalizmu⁸.

WYBORY PARLAMENTARNE W 1991 R.

W sprawie pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych z 1991 r. KEP wypowiedziała się kilkakrotnie: pierwszą enuncjacją było *Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu* (26 sierpnia), odczytane w kościołach 29 września; następną opracowany na 249. Konferencji Plenarnej na Jasnej Górze (26-27 sierpnia) dokument zatytułowany *Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych*; napisany w takim tonie *Komunikat 249. Konferencji Plenarnej* oraz *Komunikat 250. Konferencji Plenarnej* (Warszawa, 16-17 października), w którym także była mowa o zbliżających się wyborach. Dokument został ogłoszony 17 października, bezpośrednio przed wyborami, a odczytano go w kościołach w dniu wyborów, 27 października. Wszystkie te dokumenty łączy wyartykułowana w nich zasada braku poparcia Kościoła dla konkretnej listy wyborczej⁹. Zostały one uznane za wiążące dla katolików¹⁰.

Konferencja Episkopatu Polski zobowiązywała katolików świeckich do udziału w demokratycznych wyborach w ogłoszonym 28 lutego 1991 r., na kilka miesięcy przed kampanią wyborczą, *Słowie Biskupów Diecezjalnych do Wiernych w Polsce*. Apelowala wówczas o głosowanie na kandydatów *zdolnych podjąć odpowiedzialne zadania w Ojczyźnie oraz zorganizować te siły polityczne, które będą mogły skutecznie wyrażać wolę i przekonania ludzi wierzących. Spostrzegamy z uznaniem, że coraz wyraźniej pojawiają się tendencje, które zbliżają do siebie grupy polityczne o zapatrywaniu*

⁷ *List Pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej*, Kraków, dnia 16 czerwca 1990 r., 241. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz. 2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003, s. 1649-1650.

⁸ I. Borowik, *Odbudowywanie pamięci. Przemiany religijne w Środkowo-Wschodniej Europie po upadku komunizmu*, Kraków 2000, s. 145.

⁹ A. Boniecki, *Instrukcja*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 44, s. 3.

¹⁰ *Ks. dr Henryk Brunka z Biura Prasowego Episkopatu Polski: Episkopat nie miał z tym nic wspólnego*, „Gazeta Wyborcza” 1991, 7 XI, s. 15.

*chrześcijańskim*¹¹. Zdaniem Jarosława Gowina dokument ten stanowił jednoznaczną deklarację i zapowiedź przyszłego stanowiska¹².

Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu

27 sierpnia biskupi wystosowali do wiernych dokument zatytułowany *Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu*, który został opracowany podczas obrad 249. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 26 sierpnia na Jasnej Górze. Odczytano go w kościołach 29 września. Dokument uznano za wyważony. Biskupi określili wymagania, jakie katolicy powinni stawiać kandydatom, koncentrując się przede wszystkim na kryteriach kompetencji i skuteczności¹³. Zdaniem Zbigniewa Nosowskiego list biskupów jest zgodny z zasadą autonomii polityki i odrzuca wyznaniową weryfikację kandydatów¹⁴. *Sierpniowe stanowisko Episkopatu – pisał na łamach „Więzi” – zostało z aprobatą przyjęte w środowiskach inteligencji katolickiej, zwłaszcza zbliżonych do Unii Demokratycznej. [...] Z drugiej strony tekst ten został uznany za zbyt słaby w kręgach katolickich związanych z ZChN i niektórymi partiami chadeckimi*¹⁵.

W omawianym dokumencie KEP zaznaczała, że nie opowiada się po żadnej stronie rywalizacji, jednakże odzyskane po upadku komunizmu *dobra były, zgodnie z tradycją Narodu, mocno oparte o Ewangelię, o nauczanie Kościoła wszędzie tam, gdzie szło o obronę niezbywalnych praw człowieka i Narodu*¹⁶; dokonując wyboru, należy więc wykazać rozsądek i badać raczej czyny niż deklaracje przeróżnych ugrupowań. Konferencja Episkopatu Polski uznała, że dysponuje niewątpliwym prawem do udzielenia w tej sytuacji rady, a nawet napomnienia, ukazując w ten sposób zasadnicze kierunki, w których powinni zmierzać wierni Kościoła. Uważała to za całkowicie uzasadnione, gdyż Kościół zabiera głos w imieniu nauczającego Chrystusa, zaangażowanego we wszystkie dziedziny życia ludzkiego. Chrześcijanin powinien postawić pytanie, jaki jest stosunek poszczególnych ugrupowań i ich kandydatów do człowieka, a przede wszystkim do problemu prawa do życia. Hierarchowie podkreślali, że człowiek odpowiada nie tylko za swoje czyny, ale też skutki tych czynów, więc chrześcijanin nie

¹¹ Słowo biskupów diecezjalnych do wiernych w Polsce [Różne sugestie duszpasterskie na okres Wielkiego Postu], Warszawa, dnia 28 lutego 1991 r., [w:] *Listy Pasterskie...*, s. 1702-1703.

¹² J. Gowin, *Kościół w czasach wolności, 1989-1999*, Kraków 1999, s. 55.

¹³ Andrzej K. Piasecki twierdził, że analiza preferencji wyborczych poszczególnych grup społecznych wskazywała na większe poparcie partii, które budowały kapitał wyborczy na głosach obywateli niezadowolonych z reform rządów Mazowieckiego i Bieleckiego. Rozkład głosów nie pozwalał na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków odnośnie do udziału Kościoła w życiu publicznym. Zob. A.K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie 1989-2002*, Toruń 2004, s. 41.

¹⁴ Z. Nosowski, *Kościół po wyborach*, „Więź” 1992, nr 399, s. 34.

¹⁵ *Tamże*, s. 35.

¹⁶ *Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu*, Jasna Góra, dnia 26 sierpnia 1991 r., 249. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie...*, s. 1724.

może głosować na tych, którzy zgadzają się na aborcję czy eutanazję lub choćby dopuszczają takie prawo¹⁷.

Podejmując decyzje wyborcze, katolicy powinni przyjrzeć się także tym postulatом partii politycznych, które odnoszą się do relacji państwo-Kościół. Konferencja Episkopatu Polski dowodziła, że przeakcentowanie koncepcji rozdziału należy uznać za anachronizm. Powinien on być rozumiany raczej jako komplementarność, przenikanie, uzupełnianie przy zachowaniu całkowitej autonomii państwa i Kościoła. Nie należy też ufać ugrupowaniom, które składają wiele obietnic w kampanii wyborczej, a ich dotychczasowe postępowanie w zakresie obrony i poszanowania człowieka było całkowicie odmienne. *Ktokolwiek więc w kampanii – czytamy w słowie pasterskim – postępuje się pomówieniami, oszczerstwami, nienawiścią do konkurenta – musi budzić moralny sprzeciw*¹⁸.

W trakcie kampanii wyborczej oficjalne stanowisko KEP uległo pewnym modyfikacjom¹⁹. „Słowo pasterskie o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu” – pisał Zbigniew Nosowski – *odczytane w kościołach 29 września, potwierdziło zasadę niewskazywania list przedwyborczych. Zostały w nim jednak sformułowane wyraźne kryteria, chwilami bardziej szczegółowe, chwilami wręcz inne niż w sierpniowym stanowisku*²⁰. *Były to wskazówki mające umożliwić negatywną selekcję kandydatów*²¹.

Niezadowolenie KEP z funkcjonowania państwa zaczęło narastać w roku 1991, w którym szczyt osiągnęło także zaangażowanie polityczne Kościoła²². Konferencja Episkopatu Polski podkreślała, że Kościołowi nie chodzi o powołanie państwa wyznaniowego. Twierdziła, że są to zarzuty przeciwników obecności Kościoła w życiu publicznym. Nawoływała do budowania Polski przyszłości, opartej na wartościach ewangelicznych. Wyrażała także sprzeciw wobec wykorzystywania odzyskanego prawa do nauczania religii w szkole do szerzenia nastrojów antyklerykalnych. Przypominała, że poczucie odpowiedzialności za ojczyznę realizuje się również w fakcie udziału w wyborach. Wszyscy katolicy powinni wziąć w nich udział i zagłosować na tych kandydatów, którzy będą zabiegać o zachowanie tożsamości narodu i jego chrześcijańskich wartości²³.

¹⁷ *Tamże*, s. 1725.

¹⁸ *Tamże*, s. 1726.

¹⁹ Na ewolucję stanowiska Episkopatu w trakcie kampanii przedwyborczej wskazywał także Jarosław Gowin. Zob. J. Gowin, M. Spieker, *Zaangażowanie czy defensywa? Katolicy w życiu politycznym Polski i Niemiec*, Warszawa 1997, s. 33.

²⁰ 28 września bp Józef Michalik, pełniący wówczas funkcję ordynariusza gorzowskiego, wyraził swoje stanowisko przed wyborami: *Katolik ma obowiązek głosowania na katolika, chrześcijanin na chrześcijanina, muzułmanin na muzułmanina, Żyd na Żyda, mason na masona, komunista na komunistę, każdy niech głosuje na tego, którego sumienie mu podpowiada* – cyt. za: A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007, s. 172.

²¹ Z. Nosowski, *Kościół po wyborach*, s. 37.

²² Z. Stawrowski, *Budowanie na piasku. Szkice o III Rzeczypospolitej*, Kraków 2014, s. 35.

²³ *Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów...*, s. 1727.

Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych i Komunikat 249. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski

Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych nawiązuje do nauczania Soboru Watykańskiego II, w świetle którego katolicy świeccy mają prawo i obowiązek brania czynnego udziału w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. Przykładem takich działań obywatelskich są właśnie wybory. Udział w nich jest ważnym obowiązkiem moralnym, bo nie idąc na głosowanie, katolicy wpływają na wynik i zmiany idące w niewłaściwym kierunku, ułatwiając dojście do władzy tym, którzy reprezentują odmienny system wartości. Chociaż państwo i Kościół są względem siebie autonomiczne, to jednak obie te wspólnoty służą społeczeństwu i dlatego człowiekowi wierzącemu powinno zależeć na tym, aby była to wspólnota polityczna szanująca niezbywalne prawa człowieka, a nie zmierzająca do ateizowania społeczeństwa. Należy więc powierzyć ster rządów ludziom, którzy swym życiem oraz postawą dają gwarancję rozwoju państwa opartego na poszanowaniu ludzkiej godności, ładu i sprawiedliwości. W komunikacie 249. Konferencji Plenarnej biskupi przypominali, że chrześcijańska odpowiedzialność za współkształtowanie rzeczywistości ziemskiej nakazuje udział w wyborach. Powstrzymanie się od głosu oznacza popełnienie błędu, który może doprowadzić do wyboru ludzi nieuznających polskiej tradycji chrześcijańskiej. To z kolei stanowi zagrożenie ukształtowania państwa bez Boga²⁴.

Konferencja Episkopatu Polski podkreślała, że obowiązkiem Kościoła jest wyjaśnienie, jakie obowiązki i prawa mają katolicy w związku z wyborami parlamentarnymi²⁵. *Na podnoszony czasem zarzut – pisali w Stanowisku Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych z 27 sierpnia 1991 r. – że Kościół miesza się do polityki, odpowiadamy stanowczo, że katolicy w Polsce mają obowiązek i prawo obrony chrześcijańskich zasad życia publicznego, podobnie jak inne wspólnoty kierujące się odmiennymi przekonaniem. Mówimy też jasno, że nie opowiadamy się po żadnej konkretnej stronie. Nie wskazujemy żadnych przedwyborczych list. Duszpasterzy zobowiązujemy, by w kościołach i kaplicach nie prowadzili ani nie pozwalali prowadzić kampanii wyborczej i agitacji na rzecz kogokolwiek²⁶.*

Formułując kryteria, jakimi powinni się kierować katolicy, dokonując swoich politycznych wyborów, KEP stwierdziła, że mają oni obowiązek wyboru takiego ustroju, który w możliwie największym stopniu odpowiada chrześcijańskiej wizji człowieka i nauczaniu społecznemu Kościoła. Pierwsze po 1989 r. demokratyczne wybory parlamentarne uznała za szczególnie ważne, gdyż liczyła na to, że do nowo wybranego parlamentu będzie należało uchwalenie konstytucji. Nie udzielała odpowiedzi na pytanie, jaki ma być ustrój III Rzeczypospolitej, bo nie leżało to w zakresie jej kompetencji, zgodnie

²⁴ *Komunikat 249. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Jasna Góra, 27 sierpnia 1991 r., „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 36, s. 2.

²⁵ *Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych*, Jasna Góra, dnia 27 sierpnia 1991 r., 249. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pastorskie...*, s. 1729-1730.

²⁶ *Tamże*, s. 1730-1731.

z zasadą autonomii państwa i Kościoła. Wyraźnie potępiono totalitaryzm, ale również taki ustrój, który pod pozorem światopoglądowej neutralności wyrzuca Boga ze swoich struktur. Biskupi podkreślali, że chrześcijanin nie może popierać kandydatów, którzy są zwolennikami ustroju odmawiającego Bogu miejsca w życiu publicznym. Dlatego należy wnikliwie przeanalizować programy partii politycznych biorących udział w wyborczej rywalizacji i ocenić je zgodnie z zasadami etyki chrześcijańskiej. Biskupi uznali za nieprawdziwą tezę, że Kościół w Polsce zmierza do tworzenia państwa wyznaniowego, gdyż opowiada się za wolnością przekonań i swobodą religijną dla wszystkich wyznań. Prawo do wolności religijnej i do życia od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci jest skorelowane z obowiązkami wobec narodu i państwa, więc odpowiedzialność za losy ojczyzny należy złożyć w ręce osób, które:

- powinny być mądre i uczciwe, będą opowiadać się za prawdą, nawet w najtrudniejszych sytuacjach;
- powinny być kompetentne, potrafią skutecznie działać na rzecz rozwoju kraju;
- uznają priorytet wartości etycznych oraz potrzebę integralnego rozwoju osoby ludzkiej;
- są gotowe służyć dobru wspólnemu, podporządkowując mu korzyści i ambicje osobiste.

Nie mogą to być egoiści, karierowicze, uprawiający kult władzy, skorumpowani, amoralni, którzy posługują się nieuczciwością, demagogią i kłamstwem, w celu realizacji własnych celów politycznych²⁷.

Komunikat 250. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski i sprawa „instrukcji”

Podczas obrad 250. Konferencji Plenarnej w dniach 16-17 października 1991 r. opracowano komunikat, który został odczytany w kościołach w niedzielę 27 października, czyli w dniu wyborów. Zdaniem Beaty Górowskiej treść komunikatu, okoliczności i miejsce jego ogłoszenia stanowiły złamanie ciszy wyborczej oraz naruszenie przepisów obowiązującej wówczas ordynacji²⁸. Tym razem wyborcze wskazania Episkopatu były bardziej sugestywne: *Tylko ugrupowania parlamentarne, które opowiadają się jasno za obroną życia ludzkiego od momentu jego poczęcia, które respektują prawa rodziny, ukazują w działaniach troskę o Polskę i szacunek dla jej tradycji wyrastających z chrześcijańskich korzeni – powinny otrzymać od ludzi wierzących mandat do stanowienia praw i zabiegania o wspólne dobro Rzeczypospolitej²⁹*. Biskupi uzasadniali swoje stanowisko skomplikowaną ordynacją wyborczą i niewyszukaną taktyką przyjętą przez niektóre ugrupowania. Wprawdzie nie wymieniali z nazwy popieranych komitetów wyborczych, ale mówiąc o kilku z nich, *stojących na gruncie wartości*

²⁷ *Tamże*, s. 1733.

²⁸ B. Górowska, *Kościół katolicki wobec wyborów parlamentarnych w Polsce w 1991 roku*, „Studia Polilogiczne” 2011, vol. 22, s. 208.

²⁹ *Komunikat 250. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Warszawa, 17 października 1991 r., „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 43, s. 11.

zgodnych z etyką chrześcijańską i katolicką nauką społeczną³⁰, ułatwiali wyborcy podjęcie roztropnej decyzji.

Wśród części duchowieństwa wraz z komunikatem z konferencji rozpowszechniana była instrukcja (niepodpisany dokument) wymieniająca komitety wyborcze, na które katolicy powinni głosować³¹. „Instrukcję” kolportowano i udostępniano. Jej autorstwa nie wyjaśniono³². Biuro Prasowe Episkopatu oświadczyło, że Episkopat nie wydał żadnej instrukcji wskazującej, na które listy katolicy powinni głosować³³. Sytuację opisywał Zbigniew Nosowski: *Dopiero wtedy – na dziewięć dni przed wyborami – zaczął się prawdziwy problem. Okazało się bowiem, że w części diecezji proboszczowie otrzymali wraz z komunikatem z Konferencji Episkopatu (najczęściej w tej samej kopercie z kurii diecezjalnej)³⁴ nie podpisany dokument prezentujący m.in. wykaz owych kilku komitetów wyborczych, „których tak programy, jak i kandydaci na postów, są godni zaufania i poparcia”. Informacja opatrzona była adnotacją „Do wiadomości duszpasterzy i Wiernych – bez podawania tych informacji na ambonie”³⁵. Ówczesny redaktor naczelny miesięcznika „Więź” postawił pytanie, dlaczego doszło w tym przypadku, chociaż nieoficjalnie, do naruszenia zasady neutralności światopoglądowej państwa pomimo wcześniejszych deklaracji i zapewnień Episkopatu. Twierdził, że owa instrukcja musiała być autentyczna, gdyż nie zgłaszano żadnych protestów, kiedy już sprawa wyszła na jaw. *Tajemnicza instrukcja – pisał – nie była fałszywką, bo wówczas byłaby stanowczo oprotestowana. Ktoś zatem odpowiada za jej rozpropagowanie*³⁶.*

Innego zdania był początkowo ks. Adam Boniecki z „Tygodnika Powszechnego”, który twierdził, że to, co prasa nazwała instrukcją, miało charakter jedynie sugestii, propozycji, obejmującej więcej niż jeden program. Tym bardziej nie można wiązać całej sprawy z poparciem Kościoła dla konkretnych sił politycznych i łączyć jej z zaangażowaniem jego autorytetu. Mówienie o instrukcji przywodzi na myśl dyscyplinę partyjną, która wiąże się z obowiązkiem głosowania na jedną, ściśle określoną listę

³⁰ Tamże.

³¹ Treść „instrukcji” zob. „Gazeta Wyborcza” 1991, nr 260.

³² Abp Józef Życiński komentował tę sprawę w rozmowie z Jarosławem Gowinem i Dorotą Zańko: *Konferencja Episkopatu takiego dokumentu nie wydała. Przypuszczam, że to, co nazywa Pan „instrukcją”, było inicjatywą lokalnych „pragmatyków” kościelnych, którzy uważali, że wierni są tak bardzo zdezorientowani, iż nie poradzą sobie bez „ściagi”, a wybory zakończą się porażką ugrupowań odwołujących się do wartości chrześcijańskich. Mam jednak wrażenie, że tam, gdzie „instrukcję” zdecydowano się odczytać, poczucie przegranej było największe – Niewidzialne światło. Z abp. Józefem Życińskim rozmawiają Dorota Zańko i Jarosław Gowin, Kraków 2011, s. 177.*

³³ Kierownik Biura Prasowego Episkopatu Polski, ks. dr Henryk Brunka, oświadczył 23 października, że Episkopat nie wydał żadnej instrukcji w sprawie wyborów, za: A. Boniecki, *Instrukcja*, s. 3.

³⁴ Ks. Brunka zapytany o to, czy to prawda, że taka instrukcja była omawiana na 250. Konferencji Plenarnej Episkopatu i że w głosowaniu biskupi jej nie przyjęli, odpowiedział wymijająco: *To, co stanowi przedmiot obrad biskupów, jest ściśle określone w statucie Konferencji Plenarnej Episkopatu zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską. W statucie tym nie ma miejsca na żadne treści o wydzwiku politycznym – Ks. dr Henryk Brunka z Biura Prasowego..., s. 15.*

³⁵ Z. Nosowski, *Kościół po wyborach*, s. 42.

³⁶ Tamże, s. 44.

partyjną³⁷. *Za wcześnie dziś stwierdzić – pisał – jaki owe sugestie wywarły wpływ na wyniki wyborów. Jedno jest pewne: wielu porządnych ludzi było tak dalece zagubionych w szumie przedwyborczej kampanii, że prawdopodobnie do wyborów by nie poszło. Rada duszpasterzy mogła odegrać w decyzji pójścia do urn decydującą rolę*³⁸.

Komentarz ks. Bonieckiego, opierającego się na wyjaśnieniu Biura Prasowego Episkopatu, że nie było żadnej instrukcji wyborczej, został sprostowany przez redakcję „Tygodnika Powszechnego” dwa tygodnie później; podkreślono wówczas, że w wielu kościołach w całym kraju była prowadzona intensywna agitacja wyborcza, również 27 października w niedzielę, w dniu wyborów³⁹. Na tydzień przed wyborami i w dniu wyborów rozdawano w niektórych kościołach ulotki wyborcze wskazujące partie polityczne, na które katolicy powinni głosować. Były to przede wszystkim: Chrześcijańska Demokracja, Porozumienie Obywatelskie Centrum, Ruch Ludowy „Porozumienie Ludowe”, Wyborcza Akcja Katolicka i Partia Chrześcijańskich Demokratów. Rzadziej wskazywano Stronnictwo Narodowe i NSZZ „Solidarność”⁴⁰.

Wśród partii, na które katolicy nie powinni głosować, na pierwszym miejscu wskazywano nie postkomunistów, ale Unię Demokratyczną: *Szczególną wymowę ma fakt – czytamy w komunikacie redakcji „Tygodnika Powszechnego” – że jako partie, na które katolicy nie powinni głosować, wymieniono na owych ulotkach bynajmniej nie postkomunistyczny Sojusz Lewicy Demokratycznej czy też Partię X, ale – wyłącznie – Unię Demokratyczną. Księża czasem motywowali to zalecenie, mówiąc, że Unia Demokratyczna to Żydzi i masoni*⁴¹.

Konferencja Episkopatu Polski zrezygnowała ze wskazania, że katolik może głosować tylko na katolika, i w późniejszym okresie wypowiadała się z dużo większym wyczuciem, ale nieformalnie zaangażowała się przed wyborami z 1991 r. w poparcie dla Wyborczej Akcji Katolickiej⁴². Było to poparcie nieformalne, gdyż biskupi nie wydali żadnego oficjalnego dokumentu na ten temat⁴³. *Znajomi księża – twierdził ówczesny sekretarz KEP bp Tadeusz Pieronek – opowiadali jednak, że tuż przed wyborami otrzymali poufne instrukcje na piśmie, na jakie komitety wyborcze należy zagłosować*⁴⁴. *Problem w tym, że wielu popieranym przez Kościół kandydatów kreowało się na wiernych synów i obrońców wiary katolickiej – byle tylko dostać się*

³⁷ A. Boniecki, *Instrukcja*, s. 3.

³⁸ *Tamże*.

³⁹ *Kościół i wybory*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 44, s. 3.

⁴⁰ Por. *Wyborcza tajemnica Kościoła*, „Gazeta Wyborcza” 1991, 7 XI, s. 15.

⁴¹ *Kościół i wybory*, s. 3.

⁴² W skład Wyborczej Akcji Katolickiej (lista nr 17) wchodziły: Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Unia Laikatu Katolickiego, Chrześcijański Ruch Obywatelski, Federacja Organizacji Kresowych, Komitety Obywatelskie. Por. *Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań politycznych*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 63.

⁴³ Ks. Brunka podkreślał, że Biuro Prasowe nie otrzymało od KEP żadnej instrukcji w sprawie wyborów. Por. *Ks. dr Henryk Brunka z Biura Prasowego...*, s. 15.

⁴⁴ Por. także: M. Staszewski, *Państwo-Kościół w Europie Środkowo-Wschodniej. Aspekty instytucjonalno-prawne*, Warszawa 1994, s. 13.

do parlamentu⁴⁵. Z jednej strony mieliśmy zatem nieuczciwość ze strony domorostłych polityków, z drugiej zaś naiwność biskupów, którzy im uwierzyli. Zresztą nawet gdyby politycy ze wspomnianej Wyborczej Akcji Katolickiej byli chodzącymi po ziemi archaniołami, Kościołowi nie wolno było poprzeć żadnej partii⁴⁶.

Krzysztof Kowalczyk zwrócił uwagę, że w wyborach parlamentarnych z 1991 i 1993 r. ugrupowania skupione wokół Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego używały w nazwie komitetu wyborczego określenia „katolicki”, co nie spotkało się ze sprzeciwem ze strony Episkopatu. Według prawa kanonicznego tego określenia mogą używać jedynie oficjalne instytucje kościelne⁴⁷.

Biskup Pieronek stwierdził, że Episkopatowi stawiano zarzut hipokryzji w odniesieniu do wyborów parlamentarnych z 1991 r. w związku ze sprawą instrukcji wyborczej, wskazującej wybrane ugrupowania polityczne, i zmiennego stanowiska co do zapisów konstytucyjnych. Działania przed wyborami miały charakter pozaurzędowy – jeżeli rzeczywiście miały miejsce i nikt się do nich nie przyznaje, to nie można ich zaakceptować⁴⁸. Sprawa „instrukcji” nie została wyjaśniona, ale wiadomo, że KEP nigdy nie głosowała nad przyjęciem takiego dokumentu, chociaż – zdaniem Jarosława Gowina – trudno przypuszczać, żeby nie był o niej poinformowany prymas Glemp⁴⁹.

Nie zabrakło wówczas krytyki pod adresem Kościoła ze strony niektórych środowisk katolickich, które znalazły się w wyraźnej opozycji do zdecydowanej większości hierarchii kościelnej. Fakt ten został zauważony także przez papieża Jana Pawła II⁵⁰. Ojciec Święty skierował w 1995 r. list w tej sprawie do redaktora „Tygodnika Powszechnego” Jerzego Turowicza, w którym uznał, że atakowany w tym trudnym momencie Kościół nie otrzymał należytego wsparcia i obrony⁵¹.

⁴⁵ Problem wykorzystywania nauczania społecznego Kościoła do celów politycznych poruszył Jerzy Turowicz w dyskusji redakcyjnej miesięcznika „Więź” w maju 1991 r. z okazji setnej rocznicy ukazania się encykliki papieża Leona XIII *Rerum novarum*. Zob. M. Delong, *Recepcja myśli społeczno-politycznej Jana Pawła II w pismach polskiej inteligencji katolickiej w latach 1989-2005*, Rzeszów 2009, s. 43.

⁴⁶ *Kościół bez znieczulenia. Z Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Marek Zając*, Kraków 2004, s. 278.

⁴⁷ K. Kowalczyk, *Rola Kościoła katolickiego w demokratycznym państwie polskim*, [w:] *Państwo, Kościół, Europa. Nowe wyzwania*, red. M. Drzonek, J. Mieczkowski, K. Kowalczyk, Szczecin 1999, s. 92.

⁴⁸ T. Pieronek, *Kościół nie boi się wolności*, Kraków 1998, s. 47-48.

⁴⁹ J. Gowin, M. Spieker, *Zaangażowanie czy defensywa?...*, s. 33.

⁵⁰ P. Mazurkiewicz, *Tożsamość polskiego Kościoła po 1989 r.*, [w:] *Kościół wobec integracji europejskiej*, red. J. Grosfeld, Warszawa 1996, s. 18.

⁵¹ W liście do Jerzego Turowicza Jan Paweł II pisał: *odzyskanie wolności zbiegło się paradoksalnie ze wzmożonym atakiem sił lewicy laickiej i ugrupowań liberalnych na Kościół, na Episkopat, a także na Papieża. Wyczułem to zwłaszcza w kontekście ostatnich moich odwiedzin w Polsce w 1991 roku. Chodziło o to, aby zatrzeć w pamięci społeczeństwa to, czym był Kościół w życiu Narodu na przestrzeni minionych lat. Mnożyły się oskarżenia czy pomówienia o klerykalizm, o rzekomą chęć rządzenia Polską ze strony Kościoła czy też o hamowanie emancypacji politycznej polskiego społeczeństwa. Pan daruje, jeżeli powiem, iż oddziaływanie tych wpływów odczuwało się jakoś także w „Tygodniku Powszechnym”. W tym trudnym momencie Kościół w „Tygodniku” nie znalazł, niestety, takiego wsparcia, jakiego miał poniekąd prawo oczekiwać – cyt. za: M. Delong, *Recepcja myśli...*, s. 94-95. Zob. też *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Jerzego Turowicza*, „Tygodnik Powszechny” 1995, nr 20, s. 1 i 4, a także w tym samym numerze odpowiedź Jerzego Turowicza: J. Turowicz, *Dobro i zło w Kościele*, s. 1, 4.*

PODSUMOWANIE

Analiza enuncjacji KEP skłania do poglądu, że błędnie oceniała ona rzeczywistość społeczno-polityczną pierwszych lat transformacji. Uznawała, że polskie społeczeństwo jest jednorodne pod względem światopoglądowym, w konsekwencji utożsamiając narodowość z religią. Kościół hierarchiczny żywił przekonanie, że po 1989 r. nadal zachowuje mandat reprezentanta politycznego obywateli. Taki punkt widzenia wynikał z instrumentalnego pojmowania demokracji jako ustroju opartego na formule rządów katolickiej większości⁵².

Zauważalne po 1989 r. duże poparcie społeczne dla usunięcia Kościoła ze sfery życia publicznego było konsekwencją podkreślania jego zasług w obaleniu ustroju komunistycznego przy jednoczesnym straszeniu państwem wyznaniowym i klerokracją⁵³. Kościół był wówczas postrzegany przez państwo jako „jedna z sił w społeczeństwie demokratycznym”⁵⁴. W konsekwencji od wyborów z czerwca 1989 r. zaufanie do Kościoła systematycznie spadało. Można to uzasadniać w taki sposób, że zaufanie w czasach komunistycznych było takie samo, ale ludzie zawyżali poziom swoich odczuć na przekór władzy⁵⁵.

W KEP zapanował triumfalizm, a co za tym idzie, dążenie do wpływania na kształt życia publicznego w szerszym zakresie niż ten, który wytyczało nauczanie społeczne Kościoła. Należy zgodzić się z Jarosławem Gowinem, że ludzie Kościoła weszli w demokratyczną rzeczywistość z nawykiem wpływania na życie polityczne i jednocześnie z brakiem znajomości mechanizmów i procedur demokratycznych. Traktowanie przez Kościół polityki jako areny walki dobrem ze złem było konsekwencją doświadczeń z czasów komunizmu. Kościół stawiał się przez to w roli jedyne go miarodajnego wyraziciela woli społecznej, który przyzwyczał się do rozwiązywania problemów poprzez pertraktacje z rządem, pomijając parlament i nie pytając o zdanie opinii publicznej. Episkopat wywierał naciski na szybką realizację postulatów kościelnych i przedstawił wiele inicjatyw prawnych, których realizacja sankcjonowałaby korzystne dla Kościoła rozwiązania ustrojowe⁵⁶.

Trzeba przypomnieć, że spadek autorytetu instytucji kościelnej na początku lat 90. nie był konsekwencją kryzysu wiary, lecz kontrowersji związanych ze sposobem i zakresem aktywności Kościoła na arenie publicznej. Doprowadziło to wśród części społeczeństwa do obaw przed jego dyktaturą w życiu publicznym. W efekcie pojawiły się nastroje antyklerykalne, dodatkowo podsycane przez środowiska postkomunistyczne,

⁵² P. Borecki, *Geneza modelu stosunków państwo-Kościół w Konstytucji RP*, Warszawa 2008, s. 103.

⁵³ Aniela Dylus postawiła pytanie, czy odbieranie chrześcijaństwa i Kościoła jako zagrożenia dla świeżo odzyskanej wolności społecznej i narodowej jest jedynie wymysłem środowisk antyklerykalnych, czy jest może w jakiejś mierze uzasadnione. Zob. A. Dylus, *Trudna wolność katolików w Polsce*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 868, s. 366-367.

⁵⁴ R. Jusiak, *Kościół katolicki wobec wybranych kwestii społecznych i religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Lublin 2009, s. 78.

⁵⁵ H. Seweryniak, *Co to znaczy: „Wierzę w Kościół...?”*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 858, s. 178.

⁵⁶ J. Gowin, M. Spieker, *Zaangażowanie czy defensywa?...*, s. 30.

które doprowadziły do negacji obecności Kościoła w życiu publicznym przez laicką część opinii publicznej⁵⁷.

Postawa KEP w następnej kampanii wyborczej, w 1993 r., cechująca się zachowaniem powściągliwości w wyrażaniu poparcia dla konkretnych partii politycznych i jednocześnie precyzyjnym sformułowaniem kryteriów moralnych stawianych kandydatom, była w dużej mierze konsekwencją negatywnych doświadczeń związanych z zaangażowaniem hierarchii kościelnej w wybory parlamentarne z 1991 r. Okazało się wówczas, że udzielanie poparcia wyborczego konkretnym ugrupowaniom politycznym jest nieskuteczne, niezgodne z misją Kościoła i szkodliwe dla niego samego⁵⁸.

Uzasadniona jest teza, że Kościół, mając w okresie transformacji systemowej problemy z przystosowaniem się do nowych warunków społeczno-kulturowych, stał się w jakiś sposób ofiarą swojego sukcesu społecznego w poprzednim systemie. Jako zwycięski symbol opozycji komunistycznej nie zauważył strat moralnych poniesionych w poprzednim okresie. W wielu kręgach społecznych utrzymywało się rozczarowanie nową sytuacją i poczucie beznadziejności, co powodowało zniechęcenie do haseł powrotu do wartości chrześcijańskich, a nawet znużenie Kościołem i wypalanie się zaufania do niego. Wpływ na pogłębianie się tego zjawiska miały również bardzo wyraźne podziały w polskim katolicyzmie⁵⁹. Zauważalny jest też pogląd, że problemy Kościoła z dostosowaniem się do realiów demokratycznego państwa i pluralistycznego społeczeństwa były głównie trudnościami adaptacyjnymi, które nie były czymś nadzwyczajnym w zaistniałej sytuacji⁶⁰.

Stanowisko KEP wobec wyborów parlamentarnych w 1991 r. cechowało się pozorowaną neutralnością, a sympatia dla orientacji prawicowej była bezdyskusyjna. Poza tym było ono niespójne i stronnictwo, czego dowodzi sprawa instrukcji, która stała się główną przyczyną wzrostu antyklerykalizmu w następnych latach. Trudno rozpatrywać zaangażowanie Kościoła hierarchicznego w kategoriach zwycięstwa i porażki. Mimo że ugrupowania prawicowe zdobyły prawie 30% mandatów w Sejmie, to wskazanie pięciu komitetów doprowadziło do niepotrzebnego rozproszenia głosów wyborców katolickich i utrwalenia podziałów na polskiej scenie politycznej.

BIBLIOGRAFIA

Boniecki A., *Instrukcja*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 44.

Borecki P., *Geneza modelu stosunków państwo-Kościół w Konstytucji RP*, Warszawa 2008.

Borowik I., *Odbudowywanie pamięci. Przemiany religijne w Środkowo-Wschodniej Europie po upadku komunizmu*, Kraków 2000.

⁵⁷ J. Gowin, *Katolicyzm polski*, „Życie”, 1 października 1996, [w:] *Spór o Polskę 1989-99. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 432.

⁵⁸ Z. Nosowski, *Katharsis? Kościół a wybory prezydenckie 1995*, „Więź” 1996, nr 447, s. 56.

⁵⁹ J. Mariański, *Religijność polskiego społeczeństwa w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004, s. 113-114.

⁶⁰ *Między rozdziałem a współpracą. O stosunkach Kościół-państwo dyskutują: Aleksander Hall, Aleksander Małachowski i Tadeusz Mazowiecki*, „Więź” 1993, nr 416, s. 28-29.

- Delong M., *Recepcja myśli społeczno-politycznej Jana Pawła II w pismach polskiej inteligencji katolickiej w latach 1989-2005*, Rzeszów 2009.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989-2005*, Kraków 2007.
- Dylus A., *Trudna wolność katolików w Polsce*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 868.
- Gowin J., *Katolicyzm polski*, „Życie”, 1 października 1996, [w:] *Spór o Polskę 1989-99. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000.
- Gowin J., *Kościół w czasach wolności, 1989-1999*, Kraków 1999.
- Gowin J., Spieker M., *Zaangażowanie czy defensywa? Katolicy w życiu politycznym Polski i Niemiec*, Warszawa 1997.
- Górowska B., *Kościół katolicki wobec wyborów parlamentarnych w Polsce w 1991 roku*, „Studia Politologiczne” 2011, vol. 22.
- Jusiak R., *Kościół katolicki wobec wybranych kwestii społecznych i religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Lublin 2009.
- Kochać Boga, rozumieć człowieka. Z arcybiskupem Józefem Michalikiem rozmawiała Elżbieta Olejnik*, Warszawa 2006.
- Komunikat 249. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Jasna Góra, 27 sierpnia 1991 r., „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 36.
- Komunikat 250. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Warszawa, 17 października 1991 r., „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 43.
- Kościół bez znieczulenia. Z Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Marek Zając*, Kraków 2004.
- Kościół i wybory*, „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 44.
- Kowalczyk K., *Partie i ugrupowania parlamentarne wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1989-2011*, Szczecin 2012.
- Kowalczyk K., *Rola Kościoła katolickiego w demokratycznym państwie polskim*, [w:] *Państwo, Kościół, Europa. Nowe wyzwania*, red. M. Drzonek, J. Mieczkowski, K. Kowalczyk, Szczecin 1999.
- Kowalczyk K., *Rola Kościoła katolickiego w życiu publicznym Polski*, [w:] *Transformacja w Polsce i na Ukrainie. Wybrane aspekty*, red. A. Antoszewski, A. Kolodii, K. Kowalczyk, Wrocław 2010.
- Ks. dr Henryk Brunka z Biura Prasowego Episkopatu Polski: Episkopat nie miał z tym nic wspólnego*, „Gazeta Wyborcza” 1991, 7 XI.
- List Pasterski Episkopatu Polski w sprawie powrotu katechizacji do szkoły polskiej*, Kraków, dnia 16 czerwca 1990 r., 241. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz. 2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003.
- List Ojca Świętego Jana Pawła II do Jerzego Turowicza*, „Tygodnik Powszechny” 1995, nr 20.
- Łużyński W., *Soborowa koncepcja relacji między państwem a Kościołem. Otwarcie epoki pokonstantyńskiej*, [w:] *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2013.
- Mariański J., *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Studium socjologiczne*, Lublin 2001.
- Mariański J., *Religijność polskiego społeczeństwa w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej*, Kraków 2004.
- Mazurkiewicz P., *Tożsamość polskiego Kościoła po 1989 r.*, [w:] *Kościół wobec integracji europejskiej*, red. J. Grosfeld, Warszawa 1996.

- Między rozdziałem a współpracą. O stosunkach Kościół-państwo dyskutują: Aleksander Hall, Aleksander Małachowski i Tadeusz Mazowiecki*, „Więź” 1993, nr 416.
- Niewidzialne światło. Z abp. Józefem Życińskim rozmawiają Dorota Zańko i Jarosław Gowin*, Kraków 2011.
- Nosowski Z., *Katharsis? Kościół a wybory prezydenckie 1995*, „Więź” 1996, nr 447.
- Nosowski Z., *Kościół po wyborach*, „Więź” 1992, nr 399.
- Piasecki A.K., *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie 1989-2002*, Toruń 2004.
- Pieronek T., *Kościół nie boi się wolności*, Kraków 1998.
- Seweryniak H., *Co to znaczy: „Wierzę w Kościół...?”*, „Przegląd Powszechny” 1993, nr 858.
- Skowronek K., *Między sacrum a profanum. Studium językoznawcze listów pasterskich Konferencji Episkopatu Polski (1945-2005)*, Kraków 2006.
- Słowo biskupów diecezjalnych do wiernych w Polsce [Różne sugestie duszpasterskie na okres Wielkiego Postu]*, Warszawa, dnia 28 lutego 1991 r., [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz. 2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003.
- Słowo pasterskie biskupów Polski o zadaniach katolików wobec wyborów do parlamentu*, Jasna Góra, dnia 26 sierpnia 1991 r., 249. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz. 2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003.
- Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie wyborów parlamentarnych*, Jasna Góra, dnia 27 sierpnia 1991 r., 249. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz. 2, red. P. Libera, A. Rybicki, S. Łącki, Marki 2003.
- Staszewski M.T., *Państwo-Kościół w Europie Środkowo-Wschodniej. Aspekty instytucjonalno-prawne*, Warszawa 1994.
- Statut Konferencji Episkopatu Polski obowiązujący od 7.10.2009 r.*, KEP, 27 III 2009, [online] <http://episkopat.pl/statut-konferencji-episkopatu-polski/>.
- Stawrowski Z., *Budowanie na piasku. Szkice o III Rzeczypospolitej*, Kraków 2014.
- Turowicz J., *Dobro i zło w Kościele*, „Tygodnik Powszechny” 1995, nr 20.
- Wyborcza tajemnica Kościoła*, „Gazeta Wyborcza” 1991, 7 XI.
- Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań politycznych*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Dr hab. Marek DELONG – prof. nadzw. w Instytucie Nauk o Polityce Uniwersytetu Rzeszowskiego i w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Politologii Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu. Zajmuje się problematyką współczesnej polskiej myśli politycznej, stosunków państwo-Kościół, procesów politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej po 1989 r. oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. Autor monografii: *Recepcja myśli społeczno-politycznej Jana Pawła II w pismach polskiej inteligencji katolickiej w latach 1989-2005* (Rzeszów 2009), *Konferencja Episkopatu Polski wobec wybranych kwestii politycznych i społecznych w Polsce w latach 1989-2014* (Rzeszów 2016) oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych publikowanych w czasopiśmie naukowych i pracach zbiorowych.